

Sygn. akt V KO 39/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 maja 2016 r.
wniosku **B. K.**

o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego
wyrokiem Sądu Apelacyjnego
z dnia 29 października 2014 r.,
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 24 września 2013 r.

p o s t a n a w i a:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

W opisanym powyżej postępowaniu B. K. został skazany za popełnienie 3 przestępstw:

- z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., co do którego za podstawę wymiaru kary roku pozbawienia wolności wskazano przepis art. 258 § 1 k.k.;
- z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy wskazaniu za podstawę wymiaru kary 3 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny w kwocie po 20 zł każda, przepisów art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- z art. 270 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności.

Za zbiegające się przestępstwa wymierzono mu łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego nie wniesiono na korzyść skazanego kasacji.

W dniu 7 marca 2016 r. B. K. wystąpił z osobistym wnioskiem o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt. 2 lit b k.p.k. We wniosku tym podniósł, że wadliwie przypisano mu popełnienie przestępstw w warunkach powrotu do przestępstwa, co skutkowało wymierzeniem mu surowej i dotkliwej kary. Nie zgadzając się z poczynionymi w sprawie ocenami prawnymi co do przyjętych ustaleń o okresie odbycia przez niego kary – w myśl wymogów art. 64 § 1 k.k., wskazał ponadto, że po zakończeniu postępowania ujawnił nowy fakt wskazujący na to, że nie mógł on być zatrzymany w datach ustalonych w postępowaniu, ponieważ w tym czasie przebywał w areszcie śledczym, na co przedłożył zaświadczenie. Skazany wniósł zarazem o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zganie z treścią przepisu art. 545 § 3 k.p.k., obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r. – wprowadzonego ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega, w sposób formalny, wstępnej kontroli także w zakresie jego treści. W wypadku stwierdzenia, że treść wniosku świadczy o jego oczywistej bezzasadności, pismo procesowe nie podlega procedurze uzupełnienia jego braków formalnych, także polegającego na niesporządzeniu i niepodpisaniu wniosku przez podmiot profesjonalny (art. 545 § 2 k.p.k.).

Nie ulega wątpliwości, że w regulacji art. 545 § 3 k.p.k. jedynie przykładowo wskazano na okoliczność wywołującą ocenę wniosku jako oczywiście bezzasadnego (odwołanie się do okoliczności, które były już przedmiotem wniosku o wznowienie). Wypada jednak zauważyć, że pojęcie oczywistej bezzasadności, odnoszące się do rozpoznawanej skargi, nie stanowi nowości na gruncie przepisów procesowych. Kryteria takiej oceny zostały wypracowane zwłaszcza z perspektywy innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja (art. 535 § 3 k.p.k.). Odwołując się do powyższego, należy podzielić pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 15, że oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie to taka, która nie

wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia. Można też powiedzieć, dodatkowo uogólniając, że **treść wniosku o wznowienie postępowania, przesądzająca o jego oczywistej bezzasadności w myśl regulacji art. 545 § 3 k.p.k., to taka, która w istocie nie daje żadnych obiektywnych przesłanek do merytorycznego badania podstaw wznowienia, określonych przepisami prawa procesowego**. Trzeba bowiem pamiętać, że wznowienie jest instytucją szczególną, odnoszącą się do postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem, którego wzruszenie możliwe jest tylko w ściśle określonych sytuacjach.

Na powyższym tle trzeba zauważyć, że przedłożony przez B. K. wniosek zawiera wskazanie na przepis art. 540 § 1 pkt. 2 lit b k.p.k., jako podstawę wznowienia postępowania. Badana treść wniosku zmierzająca do wzruszenia prawomocnego wyroku, jako wadliwie ustalającego popełnienie przez skazanego przestępstw w warunkach art. 64 § 1 k.k., nie odpowiada jednak żadnej z przesłanek wymienionych w tym unormowaniu. Nie przewiduje ono bowiem możliwości wzruszenia tego orzeczenia ze względu na błędne ustalenie jakiegokolwiek, choćby bardzo istotnej okoliczności obciążającej wymiar kary, lecz ze względu na wadliwość przyjęcia ściśle określonych podstaw prawnych jej wymiaru. Przesłance skazania za „przestępstwo zagrożone karą surowszą”, pomieszczonej w art. 540 § 1 pkt. 2 lit. b k.p.k., nie odpowiada okoliczność skazania na podstawie art. 64 § 1 k.k., jako że przesłanka ta odnosi się do podstawowego zagrożenia ustawowego karą, przewidzianego przez przepis szczególny ustawy karnej za przestępstwo, za które nastąpiło skazanie. Okoliczność skazania na podstawie art. 64 § 1 k.k. nie odpowiada również warunkowi wznowienia na podstawie „błędnego przyjęcia okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary”. Wymieniony przepis (inaczej niż art. 64 § 2 k.k.) nie określa obowiązku wymierzenia kary powyżej dolnego ustawowego progu zagrożenia ustawowego, a przewiduje jedynie możliwość wymierzenia kary w granicach wyższych od górnego zagrożenia ustawowego. Sięgnięcie zaś do prawomocnego wyroku kończącego postępowanie pozwala bez żadnej wątpliwości stwierdzić, że w podstawie obostrzenia kary wymierzonej B. K. figuruje wyłącznie art. 65 § 1 k.k. (za drugi z

czynów). Przepis art. 64 § 1 k.k. nie miał natomiast w ogóle zastosowania przy wymiarze kary, przy czym na marginesie tylko można dodatkowo podkreślić, że kara wymierzona za pierwszy czyn nie wykracza poza górną granicę ustawowego zagrożenia, za drugi zaś została wymierzona w najniższej wysokości, jaką ustawa przewiduje za zbrodnię.

W powyższej sytuacji stwierdzić należało, że okoliczność, iż we wniosku wskazano na nowy fakt, który zdaniem wnioskodawcy miałby świadczyć o błędnym ustaleniu w prawomocnie zakończonym postępowaniu jednej z przesłanek przyjęcia jego odpowiedzialności na podstawie art. 64 § 1 k.k., nie ma już żadnego znaczenia. Badanie tej kwestii i tak bowiem nie może doprowadzić do oczekiwanego rezultatu wzruszenia prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania. Podobnie, nie jest możliwe dokonywanie analizy przyjętych w tym wyroku ustaleń i ocen prawnych, z którymi wnioskodawca się nie zgadza, jako że omawiany nadzwyczajny środek zaskarżenia temu nie służy.

Z tych zatem powodów, Sąd Najwyższy uznał, że złożony przez B. K. wniosek jest oczywiście bezzasadny i dlatego odmówił jego przyjęcia.

kc